

szych zagadnień politycznych. Tak samo i wojna, dla której w krajach amerykańskich zrobiono szumną reklamę, bez tego aparatu się nie obeszła. W pierwszym rządzie w propagandzie wojennej uczestniczyła Anglia, której najbardziej zależało na wciągnięciu Ameryki w szeregi koalicji. Aby podnieść zapal wojenny wysłano do Ameryki wzorowe oddziały wojsk angielskich, które stanowiąc niejako kadry instrukcyjne armii amerykańskiej były zarazem środkiem agitacyjnym. Między innymi wielką



Polityczne odwiedziny: Hr. Burian i sekretarz stanu, adm. Hintze, na dworcu w głównej kwaterze niemieckiej. (Woj. kwat. pras.).

sensację w Nowym Jorku wywołało pojawienie się oddziałów szkockich w barwnych ich strojach.

W ostatnich czasach zastosowano nowy a równie oryginalny sposób budzenia zapalu wojennego. Jest nim stworzona przed trzema miesiącami organizacja „mowców czterominutowych“, do której wciągnięto ludzi biegłych w wymowie.

Zadaniem tych mężów jest, ażeby w pewnych dniach (wieczorach) z góry oznaczonych pojawiali się wśród zbiorowisk: w cyrku, kinach, teatrach, a także na dworcach, gdzie podczas pauzy, lub tuż przed odejściem pociągu wygłaszać mają mowy, które trwać mogą dokładnie tylko cztery minuty.

Mężowie ci czterominutowi przemawiają tego



Polityczne odwiedziny: Król saski w towarzystwie cesarza Karola w Dreźnie. (Woj. kwat. pras.).

samego wieczora w różnych miejscach na ten sam temat.

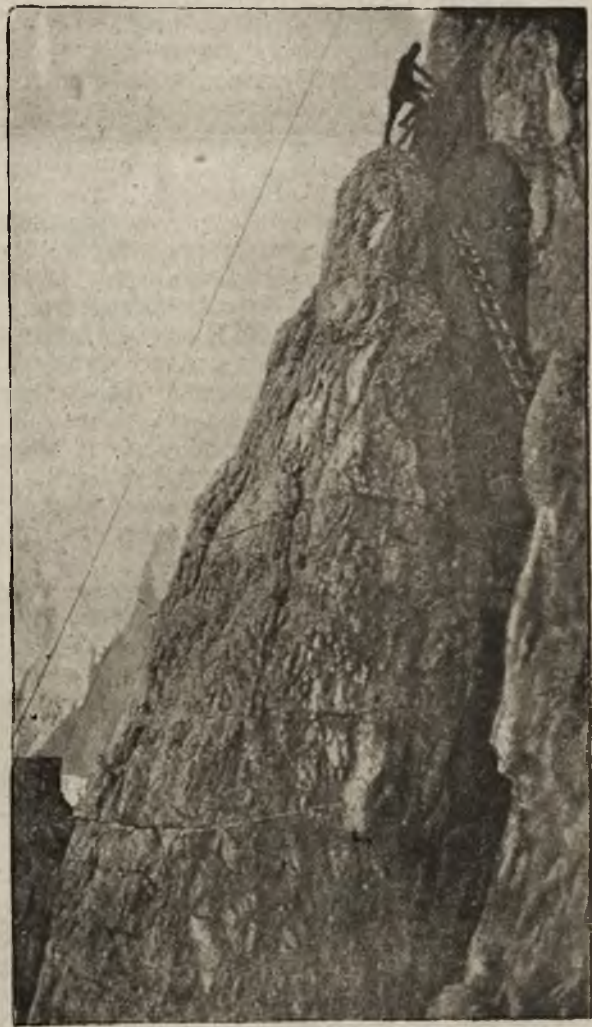
Pogotowie wojenne Szwajcaryi.

W obecnej wojnie Szwajcaryja znajduje się w najtrudniejszym ze wszystkich państw neutralnych położeniu. Otoczona ze wszystkich stron wojną, musi sama dbać o to, aby pożoga wojenna nie przeniosła się i na jej terytorium. Mimo iż ściśle przestrzega neutralności musiała dla ochrony swych granic przeprowadzić już dwukrotnie mobilizację i zbrojnie bronić swej nienaruszalności granic. Ilekroć bowiem która ze stron wojujących prowadzi jakieś większe operacje w pobliżu granicy szwajcarskiej, tyle razy pojawiają się pogłoski o planowanym przez tę lub tamtą stronę przemarszu przez szwajcarskie terytorium. Ze względów strategicznych zarówno Francji, jak i Włochom lub Niemcom możliwość takiego przemarszu wykonana niespodziewanie byłaby w stanie zapewnić wielkie korzyści. Czyniono też kilkakrotnie usiłowania, aby Szwajcaryję wciągnąć w wojnę i uzyskać jej poparcie. Dotychczas jednak te próby rozbiły się o stanowczy opór Związkowej rady szwajcarskiej.

Mimo to właśnie dla ochrony swej neutralności Szwajcaryja stoi z bronią u nogi. Organizacja wojskowa w Szwajcaryi polega na zupełnie innych zasadach niż w państwach wojujących. Wojska stałego w znaczeniu armii regularnej Szwajcaryja nie posiada. Istnieje tam tylko milicja. Organizacja jej jest następująca: Obowiązek służby wojsko-

wej obejmuje roczniki od 20 do 44 roku życia. Czas istotnej służby wynosi 45 dni, w których rekruit otrzymuje zasadnicze wyszkolenie wojskowe. Dla kawalerji czas ten wynosi 80 dni, dla artylerji 55 dni. Przez 10 lat co dwa lata odbywają się kilkakrotnie ćwiczenia, zaś przez dalsze okresy przynależności wojskowej co cztery lata. Cała armia dzieli się na 8 dywizji po dwie brygady.

Pospolite ruszenie odbywa zebrania kontrolne co roku w jednym dniu. Wtedy udziela się jego członkom nauki wojskowej. Cała siła zbrojna dzieli się na pierwsze powołanie obejmujące lata od 20 do 32, drugie powołanie czyli landwerę obejmujące



Walki w krainie lodów: Niebezpieczny punkt obserwacyjny. (Woj. kw. pras.)



Pogotowie wojenne Szwajcaryi: Piechota szwajcarska przenosi materjał do budowy okopów. (Lip. biur. pras.).

lata od 33 do 44 i pospolite ruszenie. Wedle ostatniego spisu pierwsze powołanie liczyło 104 bataliony piechoty, 36 szwadronów kawalerji, 50 baterji artylerji i kilkanaście kompanii sił technicznych. Mniej więcej taką samą siłę wykazuje landwer i pospolite ruszenie.

Wobec specjalnie trudnego terenu, jakim są górzyście okolice Szwajcaryi, obrona kraju jest bardzo łatwiona. To też żadne z państw wojujących nie pokusiło się dotychczas o to, aby kraj ten wbrew jego woli wciągnąć w wir obecnych walk. Szwajcarzy bardzo usilnie pilnują swych granic i mimo iż sam kraj zamieszkały jest przez ludność o bardzo mieszanym charakterze, a więc sympaty-